

Elżbieta Magiera

Współpraca rodziny i szkoły w wychowaniu spółdzielczym dzieci i młodzieży w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)

Wychowanie w Rodzinie 2, 105-125

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ELŻBIETA MAGIERA

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI

Współpraca rodziny i szkoły w wychowaniu spółdzielczym dzieci i młodzieży w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)

The cooperation between family and school in cooperative education of children and youth in the Second Polish Republic (1918-1939)

Abstract: Pedagogical journalism and literature of the interwar period emphasised importance of the cooperation between family and school with respect to cooperative education of school-age children and youth. Cooperative education started usually in family through the formation of reason, will and emotions. Family home constituted a basic level of education and could repeatedly stimulate cooperative interests. Common work of the family at family farm or in craft or cottage industry business became the first school of cooperation and joint-action on which cooperative activity was based. Family home played a supporting part in the development of student cooperative. The acceptance of parents and their recognition, and sometimes their involvement in the work of student cooperation, were a form of encouragement for students and teachers for further activity of the cooperative. At the same time, student cooperative – in particular in rural areas – was a medium stimulating the parents of these students and the environment to cooperatistic actions. The social life of school was guided by the principle of convergence, i.e. its interpenetration and complementation by the family home and environment life. The idea of cooperation in the interwar educational system being accomplished in practice by means of student cooperatives had the possibilities of playing a very big part. This was determined by its broad application in educational activity of the Polish school as well as its understanding and acceptance by the family and environment.

Important part was played by the tutor of student cooperative. His / her duty was to tighten the cooperation between student cooperative and family home which, on the one hand, ensured the understanding of teacher's actions and, on the other hand, provided material and moral assistance for the cooperative. At the same time, teacher – through student cooperative – could influence socially and educationally the family and environment, showing the benefits yielding from mutual cooperative work based on joint-action.

Keywords: cooperative education, student cooperative, cooperative upbringing, cooperation of school and family.

Po odzyskaniu niepodległości nastąpił rozwój polskiego ruchu spółdzielczego¹ i myśli spółdzielczej wraz z jej filozoficznymi, ekonomicznymi, społecznymi i psychologicznymi podstawami, tworzonymi na przełomie XIX i XX wieku przez Edwarda Abramowskiego, a w latach międzywojennych przez teoretyków i praktyków polskiego ruchu spółdzielczego, do których można zaliczyć Romualda Mielczarskiego, Edwarda Milewskiego, Stanisława Wojciechowskiego, Franciszka Stefczyka, Mariana Rapackiego. Stanisława Thugutta, Zygmunta Chmielewskiego, Władysława Jennera, Kazimierza Weydlicha, Edwarda Taylora, Leopolda Caro i innych². Polscy teoretycy i praktycy spółdzielczości podkreślali zwłaszcza jej znaczenie społeczno-wychowawcze, przejawiające się we współdziałaniu, wzajemnej pomocy, budzeniu świadomości społecznej i samorządności. Postawy te rozbudzane i kształtowane w placówkach spółdzielczych miały doprowadzić do powstania nowego typu człowieka społecznego, realizującego ideał altruistycznej etyki, opartej na nowej moralności, przyczyniającej się do ukształtowania aktywnego społec-

¹ Polski ruch spółdzielczy zrodził się w drugiej połowie XIX wieku na ziemiach polskich pod zaborami, stając się jednym z istotnych elementów życia narodowego. Twórcami i pierwszymi kierownikami spółdzielczości kredytowej w Wielkopolsce byli: ks. Augustyn Szamarzewski i ks. Piotr Wawrzyniak. W Małopolsce spółdzielnie rolnicze tworzył Franciszek Stefczyk, a spółdzielczość spożywców w Kongresówce zakładał Romuald Mielczarski i Stanisław Wojciechowski. Oprócz funkcji ekonomicznych spółdzielnie stanowiły ostoję Polaków w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne (T. Janczyk, *Spółdzielczość polska. Geneza. Rozwój. Perspektywy*, Warszawa 1976, s. 8). Istotę spółdzielczości tworzyła mocna świadomość narodowa, na gruncie której rozwijało się silne poczucie wzajemnej pomocy, solidarności gospodarczej i społecznej. Samopomoc rozwijana w formie spółdzielni miała stanowić obronę przed wrogiem liberalizmem i nacjonalizmem, unifikacją i centralizacją zaborców. Wspólną cechą ruchu spółdzielczego na ziemiach polskich pod zaborami było dostrzeganie w niej sposobu wyrwania narodu z materialnego i duchowego upadku, wychowania obywatelskiego i samorządowego. Jego szczególną rolę wyjaśniają słowa E. Abramowskiego: „dla innych narodów spółdzielczość jest tylko siłą dalszego rozwoju społecznego w kierunku sprawiedliwości; dla nas zaś czymś więcej, bo jest także siłą obrony narodowej, siłą mogącą ustrzec przed zagładą i zniszczeniem. Cytat za: S. Wojciechowski, *Historia spółdzielczości polskiej do 1914 roku*, Warszawa 1939, s. 41. Por., T. Janczyk, *Realizowana utopia (W dwudziestą rocznicę śmierci Edwarda Abramowskiego)*, „Społem” 1928, nr 12, s. 2-4; Edward Abramowski 1868-1918, „Spółdzielczość w Szkole” 1978, nr 3, s. 8-11. Stopień skoooperatyzowania społeczeństwa polskiego lat międzywojennych łącznie z rolnikami wynosił 10% ogółu ludności (F. Dąbrowski, *Zagadnienia organizacyjne i ideologiczne ruchu*, „Społem” 1930, nr 1, s. 10).

² Spośród zagranicznych teoretyków spółdzielczości największy wpływ na rozwój polskiej myśli spółdzielczej wywarł Karol Gide i jego pankoooperatyzm, Ernest Poisson i Michał J. Tuhan-Baranowski.

czeństwa³. Spółdzielczość międzywojenna posiadała wielkie znaczenie społeczne i ideowo-wychowawcze, ponieważ zwalczając egoizm i pogoń za zyskiem, uczyła społecznych form pracy, wzajemnej pomocy, współdziałania, solidarności i stwarzała warunki życia dla najuboższych warstw, prowadziła systematyczną działalność wychowawczą i propagandową, propagowała samowychowanie i samokształcenie członków spółdzielni, podnosząc społeczno-kulturalny poziom życia ludzi.

Na gruncie tych założeń rozwijała się spółdzielczość uczniowska, wspomagana rozkwitem nauk pedagogicznych, uwydatniających społeczną funkcję szkoły i wychowania oraz promujących aktywność i samodzielność uczniów. Pedagogikę „nowego wychowania” z jej filozoficznymi, psychologicznymi i socjologicznymi podstawami stała się podłożem wewnętrznych przemian polskiej szkoły, opartych na dążeniu do swobody uczniów, podmiotowości w wychowaniu, współudziale uczniów w procesie wychowawczym szkoły, rozwoju samorządności i spółdzielczości uczniowskiej. Zgodnie z założeniami „nowego wychowania” wychowanie spółdzielcze stanowiło jeden z obszarów wychowania nowego człowieka – obywatela, aktywnego i samodzielnego, charakteryzującego się inicjatywą i przedsiębiorczością, który w swoim życiu i pracy kierował się zasadami moralnymi. Wychowanie spółdzielcze uzyskało uznanie polskich pedagogów, którzy dostrzegali w nim możliwość realizacji postulatów nowej szkoły oraz haseł wychowania narodowego i państwowego.

Pierwszym organizatorem spółdzielni uczniowskich i pierwszym ich opiekunem była Jadwiga Dziubińska, jedna z najwybitniejszych działaczek ruchu oświatowego i ludowego w zaborze rosyjskim, która pod pozorem kursów praktycznych, zakładała szkoły gospodarcze dla wiejskiej młodzieży męskiej i żeńskiej. Wywodziła się z ruchu zaraniarskiego i należała do Towarzystwa Kooperatystów, którego wpływy ideowe spowodowały zainteresowanie się jego członków propagandą spółdzielczością wśród dzieci i młodzieży⁴. Pierwsze spółdzielnie uczniowskie jako wspólne dzieło nauczycieli i uczniów, powstawały w atmosferze głębokiej współpracy i zrozumienia idei kooperacji już w 1900 roku⁵.

³ S. Wojciechowski, *Zagadnienia wychowawcze spółdzielni*, Lwów 1931, s. 15.

⁴ F. Dąbrowski, *Historia Towarzystwa Kooperatystów*, Warszawa 1931.

⁵ Z. Mazurowa., L. Wyszomirska (red.), *Pamięć boru. Wspomnienia o Jadwidze Dziubińskiej*, Warszawa 1968.

Do wybuchu pierwszej wojny światowej spółdzielczość uczniowska była mało znana. Ważną rolę w upowszechnieniu doświadczeń spółdzielczości uczniowskiej w Polsce odegrał Roman Kluge, nauczyciel szkoły powszechnej w Mińsku Mazowieckim pod Warszawą, związany ze spółdzielczością spożywców. W roku szkolnym 1911/1912 zorganizował spółdzielnię uczniowską w szkole powszechnej, w której pracował i o której pisał w książce „Kooperatywa w szkole” (Warszawa 1914). Dojrzałe formy organizacyjne tej spółdzielni i nowatorskie metody wychowawcze nadawały się do rozpropagowania oraz zostały poparte – co wymaga podkreślenia – i przyjęte powszechnie przez polski ruch spółdzielczy i nauczycielski. Od 1911 roku propagandę spółdzielczości uczniowskiej zaczęło prowadzić czasopismo „Społem”, będące organem spółdzielczości spożywców, redagowanym przez S. Wojciechowskiego, ukazujące znaczenie wychowawcze kooperatyw szkolnych i wzywające nauczycieli do ich zakładania⁶. W okresie pionierskim dużą rolę odegrały spółdzielnie uczniowskie założone przez Bolesława Głuchowskiego i Władysława Nowickiego w Częstochowie⁷ oraz Aleksandra Patkowskiego w Sandomierzu, a także prace S. Bońkowskiego „Kooperatywa uczniowska” (Warszawa 1917, wydanie II 1919) i S. Gołębiowskiego „Sklepik uczniowski” (Warszawa 1917).

Rozwój spółdzielczości uczniowskiej przypadł na okres międzywojenny, w którym twórcy ruchu spółdzielczego, a zwłaszcza związki spółdzielcze zajęły się prowadzeniem systematycznej, planowej i zorganizowanej propagandy spółdzielczości na terenie całego szkolnictwa. W latach dwudziestych największe zainteresowanie rozwojem spółdzielczości uczniowskiej przejawiał polski ruch spółdzielczy, a zwłaszcza

Od 1909 roku J. Dziubińska kierowała szkołą rolniczą w Sokołówku, do której programu nauczania wprowadziła „podstawowe wiadomości z ideologii spółdzielczości, techniki organizacyjnej i prowadzenia spółdzielni” (J. Dziubińska, *Początki Sokołówka*, „Ogniwa” 1936, nr 3, s. 7; H. Trocka, *Sięgać do bogatych postępowych tradycji*, „Spółdzielczość w Szkole” 1982, nr 3-4, s. 19).

⁶ *Młodzież lwowska a kooperacja*. Dodatek do „Społem” za październik 1911 rok, s. 55-57; M. Dąbrowska, *Wychowujemy pokolenia kooperatystów*, „Społem” 1913, nr 6, s. 2-4; M. Orsetti, *Za i przeciw działalności oświatowej kooperatyw*, „Społem” 1917, nr 8-9, s. 244-250; B. Głuchowski, *Zakładajmy i popierajmy kooperatywy szkolne*, „Społem” 1917, nr 8-9, s. 274-278. „Żywię niezłomne przekonanie – pisał Bolesław Głuchowski, – że taka praca, rozłożona na szereg lat i kierowana przez pełnego zapалу nauczyciela, wyda pożądane owoce i zasili nowymi siłami nasze placówki kooperatywności” (B. Głuchowski, *Apel do nauczycielstwa*, „Społem” 1917, nr 3, s. 91).

⁷ „Społem” 1917, nr 8.

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców RP, który w działalności szkolnych organizacji spółdzielczych dostrzegał nie tyle przedsiębiorstwa gospodarcze ile organizacje młodzieżowe, zaprawiające do współpracy i wzajemnej pomocy, w których młodzież przygotowywała się do praktycznego życia gospodarczego i organizacyjnego⁸.

Lata dwudzieste XX wieku charakteryzowały się niewielkim przyrostem ilościowym spółdzielni uczniowskich. Wolność polityczna sprzyjała rozwojowi spółdzielni szkolnych, tak jak przyczyniła się do rozwoju polskiego ruchu spółdzielczego, ale zniszczenia gospodarcze, wynikające z działań wojennych, zaoferowanie cywilizacyjne po długich latach zaborów i głęboka inflacja, która dotknęła polską gospodarkę na początku lat dwudziestych spowodowała zahamowanie rozwoju spółdzielni uczniowskich. Niewielka liczba spółdzielni szkolnych z lat dwudziestych stanowiła źródło cennych doświadczeń nowoczesnych form pracy dydaktyczno-wychowawczej i rozwoju procesu organizowania spółdzielczości szkolnej, podjętej przez polskie nauczycielstwo po odzyskaniu niepodległości.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości nie wyrażało poparcia dla samorządnej inicjatywy nauczycieli tworzenia spółdzielni uczniowskich, ale raczej przyjmowało postawę życzliwej neutralności bądź obserwatora. Dopiero ustawa J. Jędrzejewicza z 11 marca 1932 roku kładąc szczególnie nacisk na wychowanie i kształcenie gospodarcze jako element wychowania państwowego, stworzyła sprzyjające warunki do rozwoju spółdzielczości uczniowskiej oraz wprowadziła treści związane z wychowaniem gospodarczym i spółdzielczością do programów nauczania. Jednym ze sposobów wypełnienia wskazań ustawy była spółdzielczość uczniowska, co podkreślał polski ruch spółdzielczy w memoriale skierowanym do Ministerstwa WRiOP 12 grudnia 1932 roku⁹.

Przełomowe znaczenie w regulacjach prawnych dotyczących spółdzielni uczniowskich miał Okólnik MWRiOP z 6 czerwca 1932 roku „W sprawie spółdzielni uczniowskich i sklepików szkolnych w szkołach ogólnokształcących i zawodowych”, który głosił: „Ruch spółdzielczy na

⁸ Z. Świtalski, *Historia spółdzielczości uczniowskiej w Polsce w latach 1900-1985*, Warszawa 1985, s. 22.

⁹ Memoriał do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, [w:] *Przysposobienie handlowe w rolnictwie*, Warszawa 1933, s. 72.

terenie szkolnym, zawierający pozytywne wartości społecznego i obywatelskiego wychowania, doznaje ze strony władz szkolnych życzliwego poparcia. Jest tedy obowiązkiem tych władz znać dokładnie formy ruchu spółdzielczego na terenie szkoły, interesować się jego działalnością, czuwać nad właściwym rozwojem, a zarazem nie dopuszczać, aby ideowe podstawy spółdzielczości w taki, czy inny sposób zostały spaczony”¹⁰.

W latach trzydziestych można zaobserwować rozwój ilościowy spółdzielczości uczniowskiej, do czego przyczyniła się propaganda spółdzielczości prowadzona przez nauczycielski ruch związkowy, a zwłaszcza przez polski ruch spółdzielczy, oświatowe uregulowania prawne dotyczące spółdzielni uczniowskich oraz rozwój wychowania państwowego. Dane ilościowe z końca lat trzydziestych nie są jednoznaczne i wynoszą średnio około 8 tys. zrzeszeń uczniowskich¹¹. W tak wielkiej ilości spółdzielni uczniowskich, jakość pracy, form, metod i osiągnięcia były mocno zróżnicowane.

Wychowanie w duchu kooperacji odpowiadało zadaniom, postawionym międzywojennej szkole, która miała przygotować uczniów do życia społecznego, obywatelskiego, państwowego i gospodarczego zarówno w okresie pierwszych lat niepodległości, w których stała się instytucją propagującą odbudowę państwa po latach niewoli narodowej i zniszczeniach pierwszej wojny światowej, jak i w latach trzydziestych, po wprowadzeniu reformy oświatowej Janusza Jędrzejewicza. Rozwój spółdzielczości przypadł na czas przeniesienia do Polski z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej idei pedagogicznych „nowego wychowania”, które popierały wszystkie zabiegi wychowawcze, zmierzające do wzbudzenia aktywności uczniów oraz przygotowania ich do życia praktycznego. „Szkola – pisał John Dewey – nie może być przygotowaniem do życia, jeśli nie odtwarza w swym zakresie typowych warunków życia społecznego”¹². Budowaniu pomostów między szkołą a realnym życiem i zbliżaniu procesu wychowania do rzeczywistości

¹⁰ „Dz. U. MWRiOP” 1932, nr 97.

¹¹ W dokumentacji prowadzonej przez ZSRiZG RP odnaleziono informację, że w połowie lat trzydziestych liczba spółdzielni uczniowskich przekraczała 6,5 tysiąca i była największa w Europie (Spółdzielczy ruch młodzieżowy, [w:] AAN, zespół: ZSRiZG RP, sygn. 194). Literatura lat międzywojennych wskazuje na szacunkową liczbę spółdzielni uczniowskich od 7 do 9 tysięcy.

¹² J. Dewey, *Zasady moralne w wychowaniu*, Lwów-Warszawa 1921, s. 12. Por., W. James, *Pragmatyzm. Nowa nazwa dla niektórych starych sposobów myślenia*, Warszawa 1911.

społeczno-gospodarczej środowiska (czego bardzo domagała się teoria i praktyka pedagogiczna lat międzywojennych) służyła spółdzielczość¹³.

Zgodnie z tym, co pisał A. Patkowski, w myśl założeń „szkoły pracy”, idea kooperacji miała przenikać całe życie szkoły, obejmując wszystkie dziedziny jej działalności, pracę dydaktyczno-wychowawczą i organizację szkoły¹⁴. Spółdzielnie uczniowskie miały do spełnienia różne zadania: kulturalno-oświatowe, sportowe, artystyczne, gospodarcze, które decydowały o charakterze pracy i formie organizacyjnej tych placówek. Podział form pracy spółdzielni uczniowskich można ująć w cztery grupy. Były to spółdzielnie sprzedaży, wytwórczości, usługi i wzajemnej pomocy oraz pracy kulturalno-oświatowej¹⁵.

Spółdzielcze wychowanie odbywało się poprzez działalność spółdzielni uczniowskich, którą rozumiano jako organizację uczniowską posiadającą wiele walorów wychowawczych, wynikających ze wspólnej pracy dla wspólnego dobra. Cele spółdzielni uczniowskiej wiązały się z uspołecznieniem młodzieży, nauczeniem jej podporządkowywać interesy jednostkowe interesom grupy, wdrożeniem do wytrwałej i systematycznej pracy¹⁶. Spółdzielnia uczniowska była miejscem wychowania demokratycznego, który uczył „poszanowania dla wspólnie uchwalonych praw, podporządkowania swojej woli, woli ogółu, zarządzania własnym dobrem i obradowania na walnych zgromadzeniach i zebraniach”¹⁷. Panowała w niej atmosfera życia zbiorowego opartego na współdziałaniu, solidarności, życzliwości, wewnętrznej karności, poczuciu obowiązkowości

¹³ B. Ujma, *O szkole zbliżonej do życia i drogach jej realizacji w środowisku*, „Ruch Pedagogiczny” 1935/6, nr 8-9, s. 263-300; *Udział szkoły w życiu gospodarczym*, „Praca Szkolna” 1932, nr 3, s. 66-69; W. H., *Z zagadnień wychowania gospodarczego w szkole powszechnej*, „Praca Szkolna” 1933, nr 8, s. 161-171; J. Puternicka, *Udział szkoły w życiu gospodarczym środowiska*, Tamże, s. 171-173; F. Kulański, *Uwzględnienie potrzeb życia gospodarczego*, „Przyjaciel Szkoły” 1933, nr 10, s. 310-315; W. Grabski, *Znaczenie wychowawcze szkoły w związku ze światowym kryzysem gospodarczym*, Warszawa 1932; *Rola szkoły w przeobrażeniach rolniczo-gospodarczych*, „Głos Nauczycielski” 1933, nr 28, s. 500-501; A. Gołębiowski, *Zagadnienia gospodarcze a wychowanie obywatelskie*, „Głos Nauczycielski” 1931, nr 5, s. 10-11.

¹⁴ A. Patkowski, *Wychowanie pokolenia w duchu demokratycznej idei spółdziałania*, Warszawa 1922, s. 12; A. Patkowski, *Wychowanie spółdzielcze młodzieży*, „Rzeczpospolita Spółdzielcza” 1926, nr 9, s. 345-350.

¹⁵ A. Kaczocha, *Metody pracy w spółdzielniach uczniowskich*, „Przewodnik Pracy Społecznej” 1938/39, nr 9/10, s. 261-262.

¹⁶ H. D., *Rola wychowawcza spółdzielni*, „Młody Spółdzielca”, 1938, nr 2, s. 8b.

¹⁷ Tamże.

i pracowitości. „Zasada współdziałania i solidarności – pisał Franciszek Mittek – przy wspólnej pracy przynosi dzieciom to, co nazywamy radością życia i daje konkretne korzyści; dzieci bowiem doraźnie widzieć mogą jej wartości”¹⁸.

W spółdzielni uczniowskiej jej członkowie przyswajali postawy oparte na wzajemnej pomocy, uczynności i altruizmie, wzbudzali poczucie sprawiedliwości i poszanowania dla wspólnej pracy. Spółdzielnie uczniowskie przyczyniały się do uspołecznienia młodzieży, rozwijania samodzielności, umiejętności administrowania, wiązania szkoły z życiem praktycznym, zapoznawania młodzieży z ruchem spółdzielczym i wyrabiania cnót gospodarczych. W centrum działalności spółdzielni uczniowskiej znajdowały się sprawy ekonomiczne, na gruncie których spółdzielnia spełniała funkcje kulturalne, wychowawcze, oświatowe i towarzyskie¹⁹. To w spółdzielniach uczniowskich realizowano wspomniane zalecenie Johna Deweya, mówiące że szkoła powinna być rzeczywistym czynnym życiem, a nie przygotowaniem do życia²⁰.

Jednym z warunków rozwoju spółdzielczości uczniowskiej w szkolnictwie polskim Drugiej Rzeczypospolitej była współpraca rodziny i szkoły. Publicystyka i literatura pedagogiczna okresu międzywojennego podkreślała znaczenie współpracy szkoły i nauczyciela z rodzicami oraz właściwy stosunek nauczyciela do rodziców, który był bardzo istotny we wszystkich sprawach natury szkoła – dom, a także w zakresie wychowania spółdzielczego²¹. Wiele miejsca poświęcano warunkom współpracy rodziny i szkoły, pisząc o potrzebie wzajemnego szacunku, zaufania, życzliwości, pozostawienia rodzicom inicjatywy²². Ważną rolę w zakresie tej współpracy odgrywał nauczyciel i jego prawidłowy stosunek do rodzi-

¹⁸ F. Mittek, *Idea współdziałania w szkole nowoczesnej*, Włocławek 1936, s. 43. Por., J. Mirski, *Współdziałanie młodzieży w pracy wychowawczej szkoły*, Lwów-Warszawa b.d., s. 97.

¹⁹ A. Patkowski, *Wychowanie pokolenia w duchu demokratycznej idei spółdziałania*, Warszawa 1922, s. 12.

²⁰ J. Dewey, *Zasady moralne w wychowaniu*, Lwów 1921, s. 11.

²¹ Okólnik Kuratora Okręgu Szkolnego Wołyńskiego J. Firewicza z dnia 31 marca 1932 r. w sprawie stosunku nauczyciela do dzieci i rodziców, „Dz. U. KOS Wołyńskiego” 1932, nr 4, s. 123-124; J. Fietz, *Otwórzmy szerzej podwoje szkoły dla rodziców*, „Przyjaciel Szkoły” 1932, nr 1-2, s. 33-34; W. Choma, *Jedno z istotnych zadań współpracy szkoły z domem*, „Przyjaciel Szkoły” 1933, nr 17, s. 589-596.

²² Z. Iwaszkiewiczowa, *Współpraca rodziny i szkoły*, Poznań 1936, s. 31-34; L. Zaręba, *Współudział rodziców w wychowaniu dzieci młodzieży*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” 1939, nr 1, s. 7.

ców, nacechowany taktownym, godnym i umiejętnym postępowaniem, o potrzebie którego pisał Jan Firewicz, Kurator Okręgu Szkolnego Wołyńskiego²³.

Warto zaznaczyć, że w okresie międzywojennym współpraca szkoły i domu została poddana regulacjom prawnym. Stosowny zapis umieszczono w Statucie Publicznych Szkół Powszechnych, zgodnie z którym do zadań szkoły należało utrzymanie stałej łączności z domem, polegającej na: „zainteresowaniu i uświadomieniu rodziców o pracy i dążeniach szkoły, wzajemnym informowaniu się o pracy i warunkach życia ucznia oraz na czynnej współpracy rodziców ze szkołą”²⁴. Łączność domu rodzinnego i szkoły wyrażała się w stałych lub doraźnych formach i emanowała na całe środowisko. Jednym ze sposobów tej łączności i kształtowania dobrej opinii o szkole była działalność organizacji szkolnych, w tym spółdzielni uczniowskich, poprzez które nauczyciele starali się zjednać rodziców i środowisko do szkoły²⁵.

Przedstawiciele polskiego ruchu spółdzielczego zauważali i doceniali znaczenie rodziny w wychowaniu spółdzielczym dzieci i młodzieży. K. Weydlich pisał, że wychowanie spółdzielcze rozpoczyna się już w rodzinie, poprzez kształtowanie rozumu, woli i emocji. W miarę wzrastania dziecka odpowiednio do jego wieku, sił i możliwości rodzice dają dziecku pewne obowiązki we wspólnej pracy, nie przeciążając fizycznie i duchowo²⁶. Wspólna praca rodziny w gospodarstwie wiejskim, rzemieślniczym czy chałupniczym stawiała się pierwszą szkołą współpracy i współdziałania, która stanowiła podstawę pracy spółdzielczej. Dom rodzinny jako podstawowe środowisko wychowawcze niejednokrotnie mógł rozbudzić zainteresowania spółdzielcze lub je skutecznie zaprzepaścić.

Pedagodzy lat międzywojennych zdawali sobie sprawę z faktu, że szkoła bez czynnego współdziałania domu nie podoła wszystkim

²³ Okólnik Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego z dnia 31 marca 1932 roku w sprawie stosunku nauczyciela do dzieci i rodziców, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego” 1932, nr 4, s. 123-124.

²⁴ Statut Publicznych Szkół Powszechnych (Z uwzględnieniem zmian do 1935 r.). Wstępem i przypisami opatrzyła S. Łotocka, Lwów 1937, s. 34.

²⁵ A. Kopeć, *Współpraca szkoły z domem przez organizacje uczniowskie*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” 1939, nr 1, s. 17-18. por., F. Kozanecki, *Dzisiejsze formy współdziałania szkoły i domu*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego” 1935, nr 4, s. 141-150.

²⁶ K. Weydlich, *Tęczowy sztandar spółdzielczy. Podręcznik z 30 tematami do przepracowania przez członków spółdzielczych, działaczy i młodzież*, Poznań 1939, s. 140-141.

zadaniom, dlatego obowiązkiem rodziców była pomoc szkole w wychowaniu dzieci i młodzieży²⁷. „W założeniach nowej szkoły – pisała Maria Grzegorzewska – zagadnienie współpracy z domem stanowi czynnik podstawowy, zasadniczy rozwoju tego procesu życiowego i społecznego, jakim jest wychowanie. Założenie poznania dziecka, warunków jego życia i środowiska, zachowania ciągłości rozwoju dziecka drogą oparcia się w pracy szkolnej o jego przeżycia i doświadczenia, które wynosi z domu, poczucie zespolenia wysiłków dla wychowania jednostki i grupy w oparciu o warunki, które je wychowują – stanowi o wadze zagadnienia współpracy szkoły z domem”²⁸.

Znaczenie rodziny dla potrzeb wychowania spółdzielczego oraz konieczność współpracy szkoły i domu rodzinnego w zakresie wychowania spółdzielczego podkreślała prasa spółdzielcza, która uwypuklała znaczącą w tej sprawie rolę opiekuna spółdzielni. Jego zadaniem było zacieśnienie współpracy między spółdzielnią uczniowską a domem rodzinnym, która z jednej strony zapewniała zrozumienie poczynań nauczyciela, a z drugiej – pomoc materialną i moralną dla spółdzielni. Jednocześnie poprzez spółdzielnię uczniowską nauczyciel mógł oddziaływać społecznie i wychowawczo na rodzinę i środowisko, ukazując korzyści płynące ze wzajemnej pracy spółdzielczej opartej na współdziałaniu. Zwracano uwagę na fakt, że działalność spółdzielni uczniowskiej mogła pobudzić aktywność spółdzielczą rodziców i przyczynić się do założenia spółdzielni spożywców wśród dorosłych.

Pisano, że współpraca z rodziną była konieczna we wszystkich fazach działalności spółdzielni uczniowskiej. W okresie przygotowującym dzieci i młodzież do utworzenia spółdzielni wskazywano na znaczenie rozbudzenia zainteresowania rodziców powołaniem tej organizacji na terenie szkoły²⁹. Spółdzielnia uczniowska zakładana bez porozumienia z ro-

²⁷ A. Żebrowska, *Współpraca domu ze szkołą*, „Oświata i Wychowanie” 1930, nr 5, s. 387. Por., K. Jakubiak, *Wypracowanie współpracy domu rodzinnego uczniów i szkoły w polskiej pedagogice II Rzeczypospolitej*, [w:] J. Jundziłł (red.), *Wychowanie rodzinne od starożytności po wiek XX*, Bydgoszcz 1994, s. 421.

²⁸ M. Grzegorzewska, *Wstęp*, [w:] S. Lisowski, *Współpraca szkoły z domem*, Warszawa 1935, s. 5.

²⁹ Instrukcja w sprawie spółdzielni uczniowskich, [w:] AAN, zespół: SIN, sygn. 11; *Kontakt spółdzielni uczniowskiej z domem rodzicielskim*, „Młody Spółdzielca” 1939, nr 5, s. 8b-8d. W okresie międzywojennym publikowano wiele prac zwartych i artykułów poświęconych współpracy domu ze szkołą. Bibliografia przedstawiona na łamach „Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego” zawiera ponad 140 pozycji

dzicami i prowadzona bez ich udziału nie prowadziła do pełnych osiągnięć wychowawczych, ponieważ nie miała poparcia środowiska pozaszkolnego. Poparcie rodziców dla młodzieżowych organizacji spółdzielczych wynikało z przeświadczenia o prawidłowości i celowości funkcjonowania tej organizacji. Dlatego przed założeniem spółdzielni uczniowskiej należało zorganizować zebranie rodziców i omówić zagadnienia związane z działalnością spółdzielni uczniowskiej, uświadomić cele praktyczne i wychowawcze spółdzielczości szkolnej, ustalić zakres udziału rodziców w pracy kooperatywy szkolnej i systematycznie zdawać sprawozdania z pracy spółdzielni³⁰. Trzeba było wyjaśnić rodzicom na czym polega system kontroli w spółdzielni uczniowskiej, tak, żeby zrozumieli, że spółdzielnia była dobrem społecznym³¹. Ważną sprawą było zapoznanie rodziców z rezultatami działalności spółdzielni uczniowskiej, z jej osiągnięciami ekonomicznymi, wysokością uzyskanej nadwyżki i celami, na które zostanie przeznaczona. „Wycieczka – pisano – którą uczniowie odbędą dzięki spółdzielni, zakup przyborów sportowych, udzielenie pomocy mniej zamożnym kolegom będą miały dla rodziców najoczywistszą wymowę”³².

Wskazywano, że istotnym sposobem informowania rodziców o działalności spółdzielni uczniowskiej było organizowanie wystaw prac młodych spółdzielców, fotografii z ich działalności spółdzielczej, kiermaszy, na których sprzedawano wytwory spółdzielni uczniowskiej. Zacieśnianiu współpracy z rodzicami służyły święta i uroczystości: Dzień Spółdzielczości, rocznica powstania spółdzielni, przedstawienie zorganizowane przez jej członków. Zgodnie z tym, co pisała Janina Rendznerowa, rodzice rozumiejący znaczenie podejmowanych przez

(Bibliografia zagadnienia „Współpraca domu ze szkołą zebrana na podstawie książek i artykułów znajdujących się w Centralnej Bibliotece Pedagogicznej KOSL, „Dz. U. KOS Lubelskiego” 1937/38, nr 11, s. 313-315). Całościowe opracowanie tego zagadnienia przedstawił Krzysztof Jakubiak w swojej książce „Współdziałanie rodziny i szkoły w pedagogice II Rzeczypospolitej” (Bydgoszcz 1997).

³⁰ A. Kaczocha, *Metody pracy w spółdzielniach uczniowskich*, „Przewodnik Pracy Społecznej” 1938/39, nr 9/10, s. 262. Por., M. Pokrzywka, *O konferencjach rodzicielskich*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego” 1930, nr 9, s. 705; T. Klimowicz, *Konieczność dokształcania pedagogicznego rodziców*, „Zrąb” 1933, t. 14, s. 131-132.

³¹ J. Dominko, *Czynności komisji rewizyjnej w spółdzielniach uczniowskich*, „Młody Spółdzielca” 1938, nr 10, s. 8a-8b; O. H., *Organizacja kontroli w spółdzielni uczniowskiej*, „Młody Spółdzielca” 1938, nr 3, s. 8a-8b.

³² K., *Kontakt spółdzielni uczniowskiej z domem rodzicielskim*, „Młody Spółdzielca”, 1939, nr 5, s. 8 c.

szkołę działań, służyli pomocą przy organizowaniu przez spółdzielnię różnych prac: tanich śniadań, zaopatrzeniu sklepiku spółdzielczego, zakładaniu ogródków, urządzaniu gwiazdki spółdzielczej i innych uroczystości³³. Nauczyciel, organizując współpracę z rodzicami, budząc w nich zrozumienie dla potrzeb wychowawczych i spraw życia spółdzielczego młodzieży szkolnej, miał doprowadzić do tego, żeby rodzice wyszli „z roli widzów i statystów”. Dzięki aktywnej postawie i współdziałaniu ze szkołą rodzina miała przyczynić się do „wychowania nowego człowieka i obywatela do nowych zadań”³⁴.

Warunkiem współpracy rodziców ze szkołą w zakresie wychowania spółdzielczego było zrozumienie celowości i prawidłowości funkcjonowania spółdzielni uczniowskiej. Dlatego zachęcano rodziców do poznania podstaw ruchu spółdzielczego. Obowiązkiem grona nauczycielskiego było zapoznanie koła rodziców z zagadnieniami spółdzielczymi, które na terenie szkoły były propagowane i popularyzowane przez organizowanie świąt spółdzielczych, akademii, uroczystości, zabaw, wystaw. Zapoznaniu rodziców z zasadami spółdzielczymi służyły zebrania szkolne i odpowiednia literatura. W sferę zagadnień spółdzielczych wprowadzały rodziców takie broszury, jak: J. Jasińskiego „Rola spółdzielczości w rozbudowie gospodarstwa narodowego w Polsce” (Warszawa 1937); M. Rapackiego, „Spółdzielczość spożywców na wsi” (Warszawa 1938); S. Thugutta, „Wykłady o spółdzielczości” (Warszawa 1939) i inne.

Zainicjowanie działalności spółdzielni uczniowskiej oraz wyrobienie do niej pozytywnego i aktywnego stosunku rodziców było znacznie łatwiejsze, jeśli sami rodzice byli członkami spółdzielni dorosłych. Zachęcano również rodziców i nauczycieli do wpisywania się w poczet członków popierających spółdzielnię uczniowską z ustaloną na zebraniu rodzicielskim składką członkowską, która wchodziła w skład funduszu, przeznaczonego na zaopatrzenie spółdzielni. Zasłużonym dla rozwoju spółdzielni uczniowskiej rodzicom nadawano honorową godność członkowską. Przewidywano również możliwość wpisania w poczet członków popierających podmioty prawne w postaci różnych organizacji i instytucji społecznych.

³³ J. Rendznerowa, *Współdział rodziców w obywatelskim wychowaniu młodzieży*, Warszawa 1935, s. 13-27.

³⁴ „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” 1939, nr 1, s. 16.

Od inicjatywy, aktywności rodziców i zakresu ich prac zależały takie formy pracy spółdzielczej wśród młodzieży szkolnej jak: dożywianie, zaopatrzenie ubogich dzieci w podręczniki, odzież i przybory szkolne, organizowanie wycieczek, zakładanie ogródków szkolnych i inne. Życzliwość i wsparcie rodziców były podstawą poszerzania zakresu działalności spółdzielni uczniowskiej. Wyrażała się choćby w pomocy przy zaopatrzeniu sklepików szkolnych, działających na zasadach spółdzielczych w różnych typach szkół Drugiej Rzeczypospolitej. Dlatego zachęcano rodziców pracujących w miejscowych spółdzielniach spożywców do pomocy w zaopatrywaniu spółdzielni uczniowskiej. Zwracano uwagę na fakt, że rodzice rozumiejący ekonomiczne znaczenie spółdzielni szkolnej i mający przeświadczenie o prawidłowości i celowości jej gospodarowania, wspomagali swoje dzieci finansowo na udziały przeznaczone do w spółdzielni szkolnej³⁵.

Zakres działalności spółdzielni uczniowskiej stwarzał szerokie możliwości współpracy rodziny i szkoły oraz wyzwalania inicjatywy domu rodzinnego. Uzasadniano, że współpraca rodziny i szkoły w ramach spółdzielni uczniowskiej dawała wiele korzyści wszystkim zainteresowanym. Podnosiła poziom aktywności rodziców, która przybierała formy organizacyjne. Nie była to aktywność rodzicielska wyrażona jednorazowo, ale charakteryzowała się ciągłością. Poza tym wspólna praca i zaangażowanie uczniów, rodziców i nauczycieli w rozwijanie spółdzielni uczniowskiej pozwalało skoncentrować wielotorowość oddziaływań wychowawczych i społecznych tych środowisk na dzieci i młodzież.

Trzeba dodać, że postawa oparta na współdziałaniu w życiu i szkole była popularyzowana przez międzywojennych pedagogów, których reprezentantem był między innymi Franciszek Mittek, piszący, że „pion wychowawczy oprzeć się (...) musi na idei współdziałania”³⁶. Pedagodzy lat międzywojennych podkreślali konieczność zgodności, ideału, celów i treści wychowania w rodzinie z wychowaniem w szkole. Jednocześnie jednolitość frontu wychowawczego w wychowaniu przyszłego członka rodziny i państwa postulowała pedagogika sanacyjna, która oparła życie społeczne szkoły na zasadzie konwergencji, czyli „wzajemnego przenikania i uzupełniania życiem domu”³⁷. Zalecano prowadzenie pedagogizacji

³⁵ K., *Kontakt...*, dz. cyt., s. 8 c.

³⁶ F. Mittek, *Idea współdziałania w szkole nowoczesnej*, Włocławek 1936, s. 8.

³⁷ J. Milenkiewicz, *Organizacja wychowania w szkole powszechnej*, Wilno 1936, s. 87.

rodziców, która miała doprowadzić do zajęcia przez nich „świadomie czynnej i celowo uzgodnionej, jednolitej ze szkołą postawy”³⁸.

Ze względów wychowawczych i dla dobra relacji dom – szkoła należało wprowadzić do spółdzielni uczniowskiej kontrolę rodzicielską, dokonywaną dwa razy do roku i przeprowadzaną przez przedstawicieli rodziców wraz z kierownikiem szkoły. Sprawozdania z tej kontroli były składane przez członków komitetu rodzicielskiego na zebraniach z rodzicami pod koniec roku szkolnego.

Poza tym opiekun spółdzielni uczniowskiej wraz z jej zarządem przedstawiał na zebraniach z rodzicami informację, dotyczącą dorobku spółdzielni, jej osiągnięć, potrzeb i niedomagań oraz zachęcał rodziców do pomocy w likwidowaniu braków i do podejmowania inicjatyw i konkretnych prac, które prowadziła spółdzielnia uczniowska. „Zebrania rodzicielskie – pisze A. Kaczocha – tylko tam stoją na wysokości zadania, gdzie rodzice podejmują i wykonują prace na rzecz szkoły celem zaspokojenia potrzeb młodzieży szkolnej”³⁹.

Z tego powodu, żeby zainspirować rodziców do współpracy ze szkołą w zakresie wychowania spółdzielczego należało organizować zebrania z rodzicami w sposób cykliczny, na których należało popularyzować wiedzę spółdzielczą i działalność spółdzielni uczniowskiej. Dzięki temu rodzice nabierali przekonania do działalności spółdzielni uczniowskiej, dostrzegali jej osiągnięcia wychowawcze, społeczne i gospodarcze oraz przeświadczenia, że „szkoła nie tylko naucza, ale i wychowuje na zaradnego człowieka w życiu, które z dnia na dzień staje się coraz bardziej skomplikowane i wymagające wszechstronnego przygotowania”⁴⁰.

Spółdzielnia uczniowska wiązała rodziców ze szkołą w pracy nad wychowaniem przedsiębiorczego obywatela państwa, stanowiła środek uspołecznienia młodzieży szkolnej i jej rodziców oraz popularyzowania idei współdziałania w całym środowisku. Wychodząc z założenia, że w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych szkoła pełniła rolę ośrodka życia kulturalnego i społecznego, zwracano szczególną uwagę na konieczność powiązania jej działalności ze środowiskiem, które miało się dokonywać przy czynnej postawie rodziców w procesie wychowania

³⁸ S. Jedlewski, *Postulat współpracy domu ze szkołą a rzeczywistość*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego” 1937/38, nr 11, s. 310.

³⁹ A. Kaczocha, *Spółdzielnia uczniowska w środowisku wiejskim*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1939, z. 1-2, s. 51.

⁴⁰ Tamże, s. 51.

młodzieży. Spółdzielnia szkolna była środkiem uspołecznienia nie tylko samych uczniów, ale także rodziców. Dzięki kontaktom z domem rodzinnym uczniów, pobudzała rodziców do podejmowania konkretnych prac zespołowych o charakterze gospodarczym i inicjowała zakładanie spółdzielni dorosłego pokolenia. Jednocześnie spółdzielnia uczniowska przyczyniała się do zbliżenia rodziców do szkoły przez podejmowanie prac związanych z zaopatrzeniem szkoły i uczniów w przybory szkolne i pomoce naukowe, podręczniki, niesienie pomocy materialnej potrzebującym uczniom i inne działania, których sami uczniowie i nauczyciele nie potrafili podjąć⁴¹. Podejmowanie takich czynności przez rodziców sprawiało, że szkoła stawała się terenem wychowania opartego na zasadach współdziałania, integrującego uczniów, nauczycieli i rodziców we wspólnej pracy nad podnoszeniem kulturalnym i gospodarczym całego środowiska. Poza tym wspólna praca i zaangażowanie uczniów, rodziców i nauczycieli w rozwijaniu spółdzielni uczniowskiej pozwalało skoncentrować wielotorowość oddziaływań wychowawczych i społecznych tych środowisk na dzieci i młodzież.

Z drugiej strony to rodzina miała udzielać młodzieży porad i informacji o życiu i pracach w spółdzielniach różnego typu, a szkoła miała wykorzystać tę wiedzę w życiu organizacyjnym młodzieży i rozważaniach o spółdzielczości na lekcjach poszczególnych przedmiotów. „W ten sposób spółdzielcze organizacje młodzieżowe, czerpiąc w rodzinie materiał z doświadczeń szerszego życia społecznego, z drugiej strony – zdobywając przez szkołę pogłębienie świadomego stosunku do spraw społecznych mogą stać się tym trzecim środowiskiem wychowawczym równorzędnym z tamtymi dwoma”⁴².

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w prasie spółdzielczej i na łamach kalendarzy spółdzielczych przypominano rodzicom, że książki szkolne i materiały do pisania powinny nabywać w sklepach spółdzielczych. Jednocześnie podkreślano, że dziecko spółdzielcy powinno być członkiem spółdzielni uczniowskiej. Wskazywano, że pomocą w wychowaniu spółdzielczym dzieci może służyć zespół przysposobienia spółdzielczego miejscowej organizacji młodzieżowej, do której przystąpienia powinni zachęcić rodzice⁴³.

⁴¹ Tamże, s. 49.

⁴² W. Hoszowska, *Praca spółdzielcza nauczyciela*, „Przewodnik Pracy Społecznej” 1938/39, nr 9/10, s. 237.

⁴³ Kalendarz spółdzielczy na rok 1938, Warszawa 1937, s. 36, 40. („Społem”).

Formą współpracy rodziny i szkoły w zakresie wychowania spółdzielczego było przygotowanie i udział w Dniu Spółdzielczości, którego celem była popularyzacja idei spółdzielczej i ruchu spółdzielczego⁴⁴. Do obowiązków dorosłego pokolenia należało zainteresowanie szkoły i uczniów obchodami, dostarczenie materiałów propagandowych i zorganizowanie wspólnych obchodów święta spółdzielczego⁴⁵. Dzień Spółdzielczości stanowił doskonałą okazję do rozbudzenia zainteresowania rodziców sprawami spółdzielczymi i pracami spółdzielni uczniowskiej, a z drugiej strony wspólne organizowanie i przeżywanie uroczystości przyczyniło się do zacieśnienia współpracy między rodzicami a szkołą.

Jednym z najlepszych sposobów poznania spółdzielczości przez dzieci i młodzież były wycieczki do dobrze prosperujących placówek, w których pracowali również rodzice uczniów⁴⁶. Propagatorzy wychowania spółdzielczego uważali wycieczki za czynnik najbardziej rozwijający młodzież, który pozwalał zetknąć się z rzeczywistością spółdzielczą, pobudzał do myślenia, podsuwał wiele pomysłów i rozbudzał zapał do twórczej pracy. Dlatego zachęcano rodziców do pomocy w organizowaniu takich wycieczek, ponieważ już samo zaangażowanie uczniów w przygotowanie wycieczek wyrabiało różnorodne umiejętności i zdolności organizatorskie, rozbudzało zainteresowania i inicjatywę uczniów. Młodzież na łamach prasy opisywała korzyści płynące z wycieczek spółdzielczych⁴⁷. Wydział Propagandy Związku „Społem” apelował do władz i stałych pracowników spółdzielni o umożliwienie odbycia przez młodzież takich wycieczek⁴⁸.

⁴⁴ b.a., *Dzień Spółdzielczości. Przygotowanie i udział*, „Społem” 1932, nr 10, s. 18-20; F. Dąbrowski, *Dzień Spółdzielczości. Jak zorganizować i obchodzić*, Warszawa 1926, s. 73.

⁴⁵ K. Haubold, *Dzień Spółdzielczości. Instrukcja urządzania obchodów*, Warszawa 1936, s. 9.

⁴⁶ H. D., *Wycieczki społeczne spółdzielni uczniowskiej*, „Młody Spółdzielca” 1939, nr 8, s. 8a-8b.

⁴⁷ *Znaczenie wycieczek spółdzielczych*, „Spółnota” 1923, nr 49, s. 5; F. Mittek, *Idea współdziałania w szkole nowoczesnej*, s. 44. „Przekroczenie terenu szkoły – pisał Aleksander Patkowski – niejednokrotnie jest koniecznością: rozszerza widnokrąg umysłowy i pogłębia zmysł krytyczny” (A. Patkowski, *Wychowanie pokolenia w duchu demokratycznej idei współdziałania*, s. 48).

⁴⁸ Kooperatywy uczniowskie zwracały się do Wydziału z prośbą, że młodzież szkolna zainteresowana ruchem spółdzielczym, chce w programach wycieczek wakacyjnych zawrzeć organizacje spółdzielcze (b. a., *W sprawie wycieczek do stowarzyszeń młodzieży szkolnej*, „Społem” 1923, nr 13, s. 3). Członkowie spółdzielni uczniowskich organizowali wycieczki do spółdzielni dorosłych. Spółdzielnia uczniowska Szkoły Powszechnej Nr 1 w Wierzbniku urządziła wycieczkę do Okręgowej Spółdzielni Spożywców w Wierzbniku

Teoria i praktyka pedagogiczna lat międzywojennych zakładała konieczność współpracy spółdzielni uczniowskich ze spółdzielniami dorosłych, których często członkami byli rodzice uczniów, zrzeszonych w spółdzielni szkolnej. Do początku lat trzydziestych XX wieku w Polsce rozpowszechnienie spółdzielni uczniowskich odbywało się samorządnie, co oznaczało, że dorosłe pokolenie nie prowadziło systematycznej propagandy spółdzielczości wśród młodzieży szkolnej⁴⁹. Głosy dotyczące zapewnienia kooperatywom szkolnym konkretnej pomocy pojawiały się na łamach prasy i w dyskusjach na kongresach spółdzielczości polskiej. Wśród wielu zaleceń znalazły się te, dotyczące ułatwienia możliwości poznawania spółdzielni dorosłego pokolenia oraz współpracy z rodzicami w zakresie wychowania spółdzielczego dzieci i młodzieży⁵⁰. Zagadnienie wychowania spółdzielczego w szkole w kontekście współpracy z polskim ruchem spółdzielczym było podejmowane na obradach Kongresu Spółdzielni Spożywców z 1923 roku przez Franciszka Dąbrowskiego, Jana Wolskiego, Aleksandra Patkowskiego i Marię Szczawińską⁵¹. W rezolucjach uchwalonych na Kongresie czytamy: „idea kooperacji doskonale harmonizuje ze współczesnymi pojęciami wychowania, a kooperatywy uczniowskie i praca w nich połączona z objaśnieniami, zebraniemi dyskusyjnymi, pogadankami i czytankami – są najlepszą metodą wychowania społecznego i spółdzielczego w szkole – wzywa centralne organizacje spółdzielcze oraz poszczególne spółdzielnie dorosłego pokolenia do należytej pomocy spółdzielniom uczniowskim”⁵².

(b. a., Wycieczka do Okręgowej Spółdzielni Spożywców w Wierzbniku, „Młody Spółdzielca” 1936, nr 5, s. 14). Uczniowie Szkoły Spółdzielczej im. E. Mielczarskiego zwiedzali Zakłady Wytwórcze Związku „Społem” we Włocławku i Agenturę dla Handlu Zagranicznego Związku „Społem” w Gdyni (J. Łobaszewski, *Zwiedzamy Zakłady Wytwórcze Związku „Społem”*, „Młody Spółdzielca” 1936, nr 5, s. 9). O potrzebie organizowania wycieczek szkolnych do spółdzielni dorosłych pisano na łamach „Młodego Spółdzielcy” (Z. Charszczewska, b. a., *Wycieczka do spółdzielni spożywców*, „Młody Spółdzielca” 1938, nr 8, s. 11-12; b. a., *Urządzajmy wycieczki do spółdzielni*, „Młody Spółdzielca” 1937, nr 11, s. 9; b. a., *Organizujemy wycieczki spółdzielcze*, „Młody Spółdzielca” 1938, nr 10, s. 11; *Wycieczka naszej spółdzielni*, „Młody Spółdzielca” 1939, nr 10, s. 6-8; B. Pacholakówna, *Nasza wycieczka*, Tamże, s. 9-10).

⁴⁹ M. Orsetti, *Spółdzielnie uczniowskie w świetle ankiety GUS w r. szk. 1929-30*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1934, z. 1, s. 26.

⁵⁰ B. a., *Wychowanie spółdzielcze w szkole*, „Spółnota” 1923, nr 48, s. 6.

⁵¹ Z. Świtalski, *Z doświadczeń kongresów i krajowych zjazdów międzyzwiązkowych w polskim ruchu spółdzielczym 1918-1957*, „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy” 1989, nr 4, s. 3-16.

⁵² Sprawozdanie Kongresu Spółdzielni Spożywców, Warszawa 1923, s. 175-176.

Sytuacja zmieniła się w latach trzydziestych, gdy wzrosło zainteresowanie spółdzielczością uczniowską zarówno centralnych władz oświatowych, jak i samego ruchu spółdzielczego. Z tych przyczyn zachęcano spółdzielnie uczniowskie i ich opiekunów do współpracy z instytucjami spółdzielczymi dorosłych, które z kolei miały obowiązek otoczyć opieką spółdzielnie szkolne na swoim terenie⁵³. Ruch spółdzielczy był zobowiązany zadbać, żeby młodzieży zaszcześcić idee spółdzielcze. Dużą rolę w tym zakresie odgrywali rodzice uczniów, należący do spółdzielni. Pracownicy miejscowych spółdzielni, mieli dopilnować, żeby w szkołach działały spółdzielnie uczniowskie, dostarczyć im potrzebnych materiałów, pomóc w urządzeniu biblioteczki spółdzielczej, szkolne kasy oszczędności wyposażać w kartoniki, skarbonki, znaczki oszczędnościowe, służyć niezbędnymi informacjami, przyjmować wycieczki szkolne⁵⁴.

Należy dodać, że zorganizowanie współdziałania rodziny i szkoły należało do obowiązków nauczyciela i było wyrazem jego wyrobienia organizacyjnego i obywatelskiego. Biorąc pod uwagę warunki życia na wsi, przeludnienie w rolnictwie, brak możliwości dalszego kształcenia po szkole powszechnej, w sposób szczególny podkreślano konieczność udziału i znaczenie nauczyciela w wiejskim ruchu spółdzielczym⁵⁵.

⁵³ T. P., *Współpraca spółdzielni spożywców ze spółdzielniami szkolnymi*, „Społem” 1932, nr 7, s. 17-18. J. Bielecki, *W jaki sposób młodzież przysposabia się na członków spółdzielni?*, „Poradnik Spółdzielni” 1937, nr 4, s. 3-4; W. L. Mazurkiewicz, *Współpraca z klasami szkolnymi*, „Poradnik Spółdzielni” 1936, nr 6, s. 8;

⁵⁴ F. Dratwa, *Metody oddziaływania dydaktyczno-wychowawczego na terenie spółdzielni i poza spółdzielnią*, „Poradnik Spółdzielni” 1937, nr 8, s. 6; S. Wojciechowski, *Zagadnienia wychowawcze spółdzielni*, Lwów 1931, s. 15. W „Wytycznych 3-letniego planu polskiej spółdzielczości” z 1936 roku, podpisanego przez spółdzielcze centrale związkowe, podkreślono znaczenie akcji propagandowej i wychowawczej na terenie całego społeczeństwa. Wytyczne określiły zadania polskiego ruchu spółdzielczego w zakresie wychowania dzieci i młodzieży szkolnej, do których należało zainicjowanie założenia spółdzielni uczniowskiej przez placówkę spółdzielczą, działającą w środowisku szkoły oraz obowiązek wskazania opiekunowi spółdzielni szkolnej właściwej literatury i materiałów potrzebnych do jej prowadzenia lub usprawnienia. Współpraca spółdzielni dorosłych ze spółdzielnią uczniowską mogła polegać na uczestniczeniu młodzieży w walnym zgromadzeniu, wspólnym organizowaniu Dnia Spółdzielczości, urządzaniu wycieczek uczniów do placówek spółdzielczych (Wytyczne 3-letniego planu pracy spółdzielczości z 20.11. 1936 r., [w:] AAN zespół: „Społem” ZSSRP, sygn. 100, s. 6; Kalendarz czynności na rok 1938, [w:] AAN, zespół: „Społem” ZSSRP, sygn. 270). Por., E. Magiera, *Udział polskiego ruchu spółdzielczego w wychowaniu dzieci i młodzieży w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, [w:] *Szkola – Państwo – Społeczeństwo*, oprac. A. Kołakowski, T. Maliszewski, Gdańsk 2009, s. 96-97.

⁵⁵ J. Bielecki, *Nauczyciel w rolniczym ruchu spółdzielczym*, „Przewodnik Pracy Społecznej”

W środowisku młodzieży wiejskiej nauczyciel sprawował opiekę nad zespołami przysposobienia rolniczego, zespołami przysposobienia spółdzielczego, spółdzielczymi kołami oświatowymi, pracował w świetlicach dla młodzieży, szerzył oświatę spółdzielczą dla młodzieży z terenów wiejskich, sprawował opiekę nad spółdzielnią uczniowską. We wszystkich wymienionych obszarach miał możliwość organizowania współpracy z rodzicami⁵⁶.

Pedagodzy i spółdzielcy okresu międzywojennego podkreślali szczególną rolę nauczyciela wiejskiego, który jako nieliczny lub jedyny przedstawiciel inteligencji, był organizatorem i współuczestnikiem wszystkich działań społecznych, kulturalnych i gospodarczych⁵⁷. To nauczyciel był odpowiedzialny za współpracę szkoły z miejscowym społeczeństwem i z domem rodzinnym uczniów. Dlatego miał uaktywnić i zaangażować rodziców w proces wychowania dzieci i młodzieży. Jednocześnie nauczyciel był wychowawcą nie tylko dzieci i młodzieży, ale także rodziców i okolicznego środowiska, odgrywał więc zasadniczą rolę w wychowaniu i kształceniu spółdzielczym całego społeczeństwa. Pozytywne nastawienie do spółdzielczości nauczycielskiego ruchu związkowego, a dzięki temu i samych nauczycieli oraz ich przeszkolenie w tej dziedzinie miało wpływ na zwiększenie tempa rozwoju ruchu spółdzielczego w całym kraju⁵⁸. Podkreślano zwłaszcza zasadniczą rolę nauczyciela w szkole powszechnej, która z racji obowiązku szkolnego, obejmowała kształceniem i wychowaniem każde dziecko i stawała się głównym miejscem wychowania spółdzielczego nie tylko uczniów, ale i rodziców⁵⁹. Od nauczyciela wymagano znajomości ideowych zasad i form ruchu spółdzielczego oraz obarczano go odpowiedzialnością za kontakt ze spółdzielczością dorosłych.

1936, nr 3, s. 80. Konferencja spółdzielcza ZNP (13-16. IV. 1939 r.), „Przewodnik Pracy Społecznej” 1938/9, nr 9/10, s. 327.

⁵⁶ J. Bielecki, *Najpilniejsze zadania młodzieży wiejskiej*, Warszawa 1938, s. 59.

⁵⁷ A. Kaczocha, dz. cyt., s. 47.

⁵⁸ *Z konferencji spółdzielczej nauczycielstwa*, „Społem” 1939, nr 8, s. 16; J. Niećko, *Nauczyciel i praca społeczna na wsi*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1929, nr 3, s. 163-164; S. Janowski, *Nauczyciel szkoły powszechnej jako czynnik podniesienia dobrobytu wsi*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1930, nr 6, s. 291; Z. Kobyliński, *Pozaszkolna praca rolnicza nauczycielstwa szkół powszechnych*, „Polska Oświata Pozaszkolna” 1930, nr 6, s. 294-298.

⁵⁹ J. Bielecki, *Nauczyciel w rolniczym ruchu spółdzielczym*, s. 80-83; H. Zwołakiewicz, *Przewodnik nauczyciela ludoznawcy*, Lublin 1934, s. 33. Zgodnie z Instrukcją w sprawie spółdzielni uczniowskich opracowaną pod koniec lat trzydziestych przez Spółdzielcy

Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że rozwój współpracy rodziny i szkoły w zakresie wychowania spółdzielczego zależał w zasadniczej mierze od postawy i zaangażowania nauczycieli. Pełniąc funkcję opiekuna spółdzielni uczniowskiej, to przede wszystkim nauczyciel odgrywał rolę propagatora spółdzielczości wśród dzieci i młodzieży szkolnej oraz jej rodziców. Przez oddziaływanie nauczyciela i bezpośredni jego wpływ uczniowie doświadczali nowego wzoru kultury społeczno-gospodarczej, opartego na dobrowolności, samorządności, ładzie i porządku w działalności gospodarczej oraz dbałości o poziom życia kulturalno-towarzyskiego. Wzory te mniej czy bardziej świadomie były przenoszone do własnego środowiska, rodziny i gospodarstwa.

Podsumowując, można stwierdzić, że dom rodzinny odgrywał wspierającą rolę w rozwoju spółdzielczości uczniowskiej. Akceptacja rodziców, ich uznanie a czasami i zaangażowanie w pracę spółdzielni uczniowskiej było formą zachęty dla uczniów i nauczycieli dla dalszej działalności spółdzielczej. Jednocześnie spółdzielnia uczniowska zwłaszcza na terenach wiejskich stanowiła środek pobudzający rodziców uczniów i środowisko do działań kooperatystycznych. Społeczne życie szkoły miało podlegać zasadzie konwergencji, czyli wzajemnego przenikania i uzupełniania życiem domu i środowiska. Idea kooperacji w szkolnictwie międzywojennym realizowana w praktyce za pomocą spółdzielni uczniowskich miała możliwości odegrania bardzo dużej roli. Warunkiem było jej szerokie zastosowanie w działalności wychowawczej polskiej szkoły oraz zrozumienie i akceptacja ze strony rodziny i środowiska.

Bibliografia

- b.a., *Kontakt spółdzielni uczniowskiej z domem rodzicielskim*, „Młody Spółdzielca” 1939, nr 5.
Bielecki J., W jaki sposób młodzież przysposabia się na członków spółdzielni?, „Poradnik Spółdzielni” 1937, nr 4.
Choma W., *Jedno z istotnych zadań współpracy szkoły z domem*, „Przyjaciel Szkoły” 1933, nr 17.
Dąbrowski F., *Dzień Spółdzielczości. Jak zorganizować i obchodzić*, Warszawa 1926.

Instytut Naukowy „opiekun spółdzielni uczniowskiej w sposób dyskretny, ale systematyczny i wnikliwy kontroluje i opiekuje się spółdzielnią. Pomaga grupie społecznej młodzieży rozwiązywać różne problemy jakie nasuwać może na terenie szkoły tworzące się życie spółdzielcze” (Instrukcja w sprawie spółdzielni uczniowskich, [w:] AAN, zespół: SIN, sygn. 11).

- Dratwa F., *Metody oddziaływania dydaktyczno-wychowawczego na terenie spółdzielni i poza spółdzielnią*, „Poradnik Spółdzielni” 1937, nr 8.
- Fietz J., *Otwórzmy szerzej podwoje szkoły dla rodziców*, „Przyjaciel Szkoły” 1932, nr 1-2.
- Haubold K., *Dzień Spółdzielczości. Instrukcja urządzania obchodów*, Warszawa 1936.
- Hoszowska W., *Praca spółdzielcza nauczyciela*, „Przewodnik Pracy Społecznej” 1938/39, nr 9/10.
- Instrukcja w sprawie spółdzielni uczniowskich, [w:] AAN, zespół: SIN, sygn. 11.
- Iwaszkiewiczowa Z., *Współpraca rodziny i szkoły*, Poznań 1936.
- Jakubiak K., *Współdziałanie rodziny i szkoły w pedagogice II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 1997.
- K., *Kontakt spółdzielni uczniowskiej z domem rodzicielskim*, „Młody Spółdzielca”, 1939, nr 5.
- Kaczocha A., *Metody pracy w spółdzielniach uczniowskich*, „Przewodnik Pracy Społecznej” 1938/39, nr 9/10.
- Kaczocha A., *Spółdzielnia uczniowska w środowisku wiejskim*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1939, z. 1-2.
- Kalendarz czynności na rok 1938, [w:] AAN, zespół: „Społem” ZSSRP, sygn. 270.
- Kalendarz spółdzielczy na rok 1938, Warszawa 1937, s. 36, 40 („Społem”).
- Kopeć A., *Współpraca szkoły z domem przez organizacje uczniowskie*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” 1939, nr 1.
- Kozanecki F., *Dzisiejsze formy współdziałania szkoły i domu*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego” 1935, nr 4.
- Kulański F., *Uwzględnienie potrzeb życia gospodarczego*, „Przyjaciel Szkoły” 1933, nr 10.
- Magiera E., *Udział polskiego ruchu spółdzielczego w wychowaniu dzieci i młodzieży w Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, [w:] *Szkoła – Państwo – Społeczeństwo*, oprac. A. Kołakowski, T. Maliszewski, Gdańsk 2009.
- Mittek F., *Idea współdziałania w szkole nowoczesnej*, Włocławek 1936.
- Orsetti M., *Spółdzielnie uczniowskie w świetle ankiety GUS w r. szk. 1929-30*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1934, z. 1.
- Patkowski A., *Wychowanie pokolenia w duchu demokratycznej idei spółdziałania*, Warszawa 1922.
- Spółdzielczy ruch młodzieżowy*, [w:] AAN, zespół: ZSRiZG RP, sygn. 194.
- Świtalski Z., *Historia spółdzielczości uczniowskiej w Polsce w latach 1900-1985*, Warszawa 1985.
- T. P., *Współpraca spółdzielni spożywców ze spółdzielniami szkolnymi*, „Społem” 1932, nr 7.
- Weydlich K., *Tęczowy sztandar spółdzielczy. Podręcznik z 30 tematami do przepracowania przez członków spółdzielczych, działaczy i młodzież*, Poznań 1939.
- Wojciechowski S., *Historia spółdzielczości polskiej do 1914 roku*, Warszawa 1939.
- Wojciechowski S., *Zagadnienia wychowawcze spółdzielni*, Lwów 1931.
- Wytyczne 3-letniego planu pracy spółdzielczości z 20.11. 1936 r.*, [w:] AAN zespół: „Społem” ZSSRP, sygn. 100.